

Sygn. I C 305/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

przy udziale interwenienta ubocznego

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. K. (1) kwotę 66.000 zł (sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych) wraz z:

a) ustawowymi odsetkami od kwoty 36.000 zł (trzydzieści sześć tysięcy złotych) od dnia 5 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) od dnia 14 października 2017 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.725,06 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset dwadzieścia pięć złotych 06/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 305/17

UZASADNIENIE

Powód, K. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 36.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2014r. do dnia zapłaty. Dodatkowo wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Na uzasadnienie wskazał, iż w dniu 9 stycznia 2000r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznał licznych obrażeń ciała, w tym m.in. wstrząśnienia i stłuczenia mózgu, złamania kości udowej lewej, kości ramiennej lewej oraz stłuczenia obu nerek. Podał również, że wskutek doznanych obrażeń został poddany zabiegowi usunięcia prawej nerki. Podniósł, że zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi i po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym otrzymał kwotę 24.000 zł. zadośćuczynienia. Wskazał, że pozwany ubezpieczyciel uznał, iż powodowi przysługuje kwota 80.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Jednak kwotę tę pomniejszył o 70%, ustalając, że powód w tym zakresie przyczynił się do powstania szkody, albowiem wsiadł do pojazdu sprawy wypadku, mając wiedzę i świadomość, iż jest on pod wpływem alkoholu. Zdaniem powoda, kwota wypłaconego zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru krzywdy, której doznał wskutek wypadku z dnia 9 stycznia 2000r., a stopień przyczynienia się do powstania szkody jest zawyżony. Wskazał, że kwota należnego mu zadośćuczynienia winna zostać określona na kwotę 120.000 zł., a stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody z uwagi na wspólne spożywanie alkoholu z kierowcą winien zostać określony maksymalnie na 50 %. Dlatego wniesienie pozwu o uzupełniające zadośćuczynienie stało się konieczne.

Pismem procesowym z dnia 9 sierpnia 2017r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 65.000 zł., domagając się ostatecznie zapłaty kwoty 101.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 36.000 zł od dnia 5 stycznia 2014r. do 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 65.000 zł od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pisma z dnia 9 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty.

Pozwany, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Przyznał, iż ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 9 stycznia 2000r. Podał jednak, że wypłacona przez ubezpieczyciela kwota zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego jest adekwatna do rozmiaru krzywdy i cierpień, jakich doznał powód wskutek zdarzenia z dnia 9 stycznia 2000r. Podniósł, iż powód wraz ze sprawcą wypadku spożywał alkohol, a zatem stosowne było przyjęcie 70% przyczynienia się powoda do wyrządzenia szkody. Sprzeciwił się jednocześnie zasądzeniu odsetek ustawowych od dnia 5 stycznia 2014r., podając, że stosownie do treści art. 481 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, jeżeli dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. Przywołując treść art. 363 par 2 k.c. wskazał, że jeżeli odszkodowanie ma nastąpić w pieniądzu, to wysokość odszkodowania winna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, w tym wypadku od dnia wyrokowania. Zatem żądanie odsetek od daty wskazanej w pozwie jest nieuzasadnione.

Równocześnie wniósł o przypoznanie sprawcy wypadku komunikacyjnego – Z. Ś., wskazując, że wobec tej osoby będzie mu przysługiwało roszczenie zwrotne.

Postanowieniem z dnia 17 września 2015r. Sąd Rejonowy w Miastku wezwał Z. Ś. do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

Interwenient uboczny, Z. Ś. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazywał, iż pozwany przyczynił się do wypadku, gdyż w dniu zdarzenia zakupił alkohol i przymusił interwenienta ubocznego do jego spożycia, a następnie, pomimo wiedzy i świadomości, że kierowca jest nietrzeźwy wsiadł do pojazdu i pozwolił, by kierował pojazdem. Wskazał, że poprzez takie zachowanie to powoda należy uznać za sprawcę zdarzenia. Nadto podniósł, iż w toku sprawy karnej o sygn. (...), dotyczącej zdarzenia z dnia 9 stycznia 2000r., powód przed Sądem oświadczył, że nie będzie domagał się Z. Ś. naprawienia szkody. Dodatkowo podniósł, że proces leczenia powoda w związku z wypadkiem z dnia 2000r. został zakończony wiele lat temu, co skutkuje wnioskiem, że brak jest podstaw do wypłacenia powodowi uzupełniającego zadośćuczynienia. Za takim wnioskiem, zdaniem interwenienta ubocznego, przemawia m.in. fakt, że w powód leczy się Poradni (...) dopiero od 2015r. Podkreślił, iż aktualny stan zdrowia lewej nerki powoda nie ma związku z wypadkiem a z łuszczykowym zapaleniem skóry, stawów i paznokci, na które powód choruje. Nadto jest wynikiem niehigienicznego trybu życia powoda, w szczególności spożywania przez niego alkoholu oraz niestosownym do warunków pogodowych ubieraniem się. Podniósł też zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez powoda,

wskazując, że występując z żądaniem uzupełnienia zadośćuczynienia powód doprowadzi interwenienta ubocznego do ubóstwa. Nadto w toku procesu, interwenient uboczny podniósł zarzut przyczynienia się do szkody w związku z tym, że nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa (k, 539).

Sąd ustalił:

W dniu 9 stycznia 2000r. powód spotkał się ze swoją sympatią, H. L. oraz ze Z. Ś. i jego sympatią- M. S.. Razem udali się pojazdem kierowany przez Z. Ś. do baru w S.. Tam wspólnie spożywali alkohol. Zakupu alkoholu dokonywał zarówno powód, jak i Z. Ś.. Kiedy opuszczali lokal w S., Z. Ś. nie dawał oznak upojenia alkoholowego, nie zataczał się. Wsiadł do pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) jako kierowca. Obok niego jako pasażer usiadł powód. Z tyłu pojazdu miejsca zajęły H. L. i M. S..

Dowód: zeznania świadka, A. P., 00:14:34, 00:18:57 protokół rozprawy z dnia 28.11.2017r. k. 509v-510v, częściowo przesłuchanie powoda, 00:27:34 protokół rozprawy z dnia 14.11.2017r. k. 485v - 487v.

Z. Ś., kierując samochodem marki O. (...) nr rej. (...), w drodze powrotnej na trasie M.-S., będąc nietrzeźwym (1,5 promila alkoholu we krwi), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków oraz nienależycie obserwował drogę, w wyniku czego na pustym odcinku drogi zjechał na prawe pobocze i uderzył czołowo w przydrożne drzewo.

Na miejscu zginęła H. L..

Z. Ś. został prawomocnie skazany za spowodowanie powyższego wypadku (**bezsporne**, nadto notatka urzędowa z dnia 10.02.2000r., k. 13-14, postanowienie o wszczęciu dochodzenia z dnia 10.01.2000r., k. 15, wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 22.01.2001r. sygn. akt (...)k. 229 akt sprawy (...), wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 5 kwietnia 2001r. sygn. akt (...)k. 254 akt sprawy (...)).

Wskutek wypadku przednie fotele pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) były przemieszczone i zdeformowane. Na przednich pasach bezpieczeństwa nie stwierdzono śladów wskazujących na ich zadziałanie pod wpływem siły bezwładności, pas bezpieczeństwa kierowcy zablokowany był w pozycji spoczynkowej.

Dowód: opinia wydana na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z dnia 14.02.2000r., k. 51 akt Sądu Rejonowego w Słupsku o sygn. (...).

Z powodu doznanych urazów powód został niezwłocznie przewieziony do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L. na Oddział (...), gdzie udzielono mu pomocy medycznej i przeprowadzono niezbędne badania. U powoda rozpoznano złamanie kości ramiennej lewej, złamanie obojczyka lewego, złamanie żeber po stronie lewej, złamanie miednicy, złamanie uda lewego, złamanie stopy lewej. Stwierdzono krwiomocz.

W dniu 10 stycznia 2000r. powód został przewieziony do Szpitala (...) w W., gdzie poddany został zabiegowi zespolenia kości ramiennej lewej płytą neutralizującą. W dniu 1 lutego 2000r. u powoda wystąpiły masywne krwawienia z nerki prawej, po czym w trybie pilnym wykonano nefrektomię radykalną, tj. usunięcie nerki z drenażem przestrzeni otrzewnowej. Powód przebywał w szpitalu do dnia 11 lutego 2000r., w tym 9 dni na Oddziale (...). Stan zdrowia powoda był niestabilny i ciężki.

Następnie, w dniu 12 lutego 2000r. powód został przetransportowany do Szpitala w M., gdzie został poddany zabiegowi zespolenia złamanie kości udowej.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego SPZOZ w L. z dnia 10.01.2000r., k. 16, historia choroby ZOZ w W. oraz Szpitala (...) w W., k. 17 – 116v.

Po wyjściu ze szpitala powód do maja 2000r. miał założony gips na obie nogi aż do pasa. Wymagał pomocy ze strony osób trzecich w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, takich jak jedzenie, utrzymywanie higieny

osobistej, załatwianie potrzeb fizjologicznych. Pomagali mu dziadkowie oraz rodzeństwo. Wszystkimi formalnościami związanymi ze stanem zdrowia powoda, w tym dostarczaniem moczu powoda na badanie, zajmowała się jego siostra, E. L.. Ta sytuacja wywoływała u powoda dyskomfort.

W maju 2000r. zdjęto powodowi gips. Rozpoczął wykonywanie samodzielnie takich czynności jak poruszenie się po domu, czy wykonywanie czynności higienicznych. Do stycznia 2001r. poruszał się o kulach.

Po opuszczeniu szpitala przez około rok czasu odczuwał ból, który tłumił przepisany przez lekarza środkami przeciwbólowymi.

K. K. (1) nie posiadał żadnych źródeł dochodu. Nie uzyskał świadczenia rentowego z ubezpieczenia społecznego. Przez 3 lata po powrocie ze szpitala mieszkał u siostry, E. L.. Pozostawał na jej utrzymaniu.

Dowód: zeznania świadka E. L., 00:13:09, 00:24:20 protokół rozprawy z dnia 17.09.2015r. k. 211v-212, przesłuchanie powoda, 00:42:22, 00:43:49, 00:46:16, 00:49:22 protokół rozprawy z dnia 14.11.2017r. k. 485v487v, 00:19:58 protokół rozprawy z dnia 30.11.2018r. k. 713v.

Po wypadku powód stał się osobą zamkniętą w sobie. Obwinił się za śmierć swojej narzeczonej H. L., z którą planował wziąć ślub w połowie roku 2000.

Od 2003r. powód pozostaje w związku partnerskim z I. G.. Partnerzy posiadają wspólne dziecko.

Powód podjął zatrudnienie na fermie obioru latach 2009 – 2015. Od 2015r. do chwili obecnej nie pracuje.

Dowód: zeznania świadka E. L., 00:13:09 protokół rozprawy z dnia 17.09.2015r. k. 211v, zeznania świadka I. G., 00:30:24, 00:36:52 protokół rozprawy z dnia 17.09.2015r. k. 212, przesłuchanie powoda K. K. (1), 00:56:45, 00:57:20 protokół rozprawy z dnia 14.11.2017r. k. 485v - 487v.

Uszkodzenie kończyny górnej lewej jednocześnie ze złamaniem uda lewego skutkowało u powoda niemożnością chodzenia o kulach do czasu uzyskania wygojenia obojczyka i ramienia lewego.

Niesprawność kończyny górnej lewej na skutek uszkodzenia nerwu promieniowego, złamania obojczyka i kości ramieniowej utrzymywała się nie krócej niż 5 miesięcy. Niesprawność kończyny dolnej utrzymywała się nie krócej niż 6 miesięcy.

Po 6 miesiącach od złamania K. K. (1) mógł chodzić o kulach z odciążeniem kończyny dolnej, a następnie po kolejnych 6 miesiącach chodzić bez kul.

W okresie 12 miesięcy od urazu mógł odczuwać dolegliwości bólowe okolicy obojczyka, ramienia i uda. K. K. (1) przez 6 miesięcy od wypadku nie był zdolny do samodzielnej egzystencji. Wymagał pomocy w codziennej toalecie, przygotowywaniu i spożywaniu posiłków, czynnościach technicznych w domu. Jednakże przez większość tego czasu był on hospitalizowany.

Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu K. K. (1) związany z uszkodzeniem układu ruchu wywołany wypadkiem z dnia 9 stycznia 2000r. wyniósł 24%. Złamanie obojczyka lewego wygojone z deformacją i skróceniem stanowi 6% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Blizna, zanik mięśni, deformacja kości ramiennej lewej daje 8% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Deformacja uda, blizny, ubytki mięśni, osłabienie siły mięśniowej, skrócenie uda częściowo związane z wypadkiem to 10% uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii W. P., k. 274-276.

K. K. (1) przez co najmniej 12 miesięcy był niezdolny do prac, aktywności ruchowej takiej jak spacer czy wycieczki. Obecnie nie ma ograniczeń w wykonywaniu czynności życia codziennego.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii, W. P., k. 274-276.

Po wypadku K. K. (1) odczuwał silne dolegliwości bólowe związane z pęknięciem prawej nerki oraz utrzymującym się do czasu operacyjnego usunięcia nerki krwiomoczem. Dolegliwości bólowe związane z zabiegiem wycięcia nerki trwały około 2 miesiące. W późniejszym okresie poszkodowany odczuwał ból w czasie oddawania moczu, co było spowodowane długotrwałym cewnikowaniem pęcherza po wypadku. Z tego powodu był hospitalizowany w maju 2000r. W późniejszym okresie nie wymagał już leczenia urologicznego. W związku z usunięciem prawej nerki K. K. (1) doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 35%.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu urologii, J. O., k. 311-314.

W dniu 4 maja 2000r. powód zgłosił się do (...) ZOZ w M. z ostrą infekcją dróg moczowych. W szpitalu przebywał do dnia 23 maja 2000r.

Dowód: historia choroby (...) ZOZ w M., k. 117 – 136.

Obecnie lewa nerka jest niewydolna, znajduje się w III stadium przewlekłej choroby. Istnieje bezpośredni związek między stanem lewej nerki a wypadkiem. Usunięcie nerki spowodowało spadek wartości przesączania kłębuszkowego. Ponadto obie nerki doznały stłuczenia, czego efektem jest obecnie obniżona filtracja kłębuszkowa lewej nerki. Obniżenie filtracji przebiega bez objawów bólowych. Czynność układu moczowego powoda nie ulegnie poprawie. W związku z upośledzeniem funkcji jedynej nerki K. K. (1) doznał 50% uszczerbku na zdrowiu. Przewlekła niewydolność jedynej nerki nie rokuje poprawy, natomiast istnieje duże prawdopodobieństwo dalszego pogorszenia jej funkcji. Może to skutkować w przyszłości koniecznością dializ.

Aktualny stan zdrowia powoda związany z funkcjonowaniem układu moczowego, w tym nerki jest skutkiem wypadku drogowego. Skutki urazu w postaci braku nerki i upośledzenia nerki lewej są trwałe.

W okresie pooperacyjnym powód wymagał pomocy osób trzecich.

Nie powinien wykonywać ciężkich prac fizycznych.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu nefrologii M. K. k. 362, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu nefrologii M. K. k. 381, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu nefrologii M. K. k. 464, opinia biegłego sądowego z zakresu nefrologii A. G. (1) k. 645-650, opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu nefrologii A. G. (1) k. 687-688.

W związku z usunięciem prawej nerki K. K. (1) od marca 2015r. pozostaje pod stałą opieką Poradni (...)w M.. Rozpoznano u niego przewlekłą chorobę jedynej nerki z powodu jej stłuczenia w stadium III.

Dowód: historia choroby Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., k. 139 – 142, dokumentacja medyczna powoda załączona do pisma procesowego z dnia 13.10.2016r., k. 350b – 350ff.

W dniu 9 września 2009r. u K. K. (1) usunięto zespolenie kości udowej. Dnia 11 września 2009r. powód opuścił szpital z zleceniem chodzenia o kulach łokciowych z odciążeniem operowanej kończyny. Zalecono również kontrolę i zmianę opatrunku co 2 –gi dzień Poradni (...)

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego w (...) w S. k. 136.

W dniu 21 listopada 2011r. powód został poddany zabiegowi endoplastyki całkowitej biodra lewego na skutek zmian zwyrodnieniowych. Zwyrodnienie biodra lewego skutkujące protezoplastyką nie ma związku z wypadkiem. Schorzenie jest wyłącznym skutkiem złuszczenia głowy kości udowej w wieku młodzieńczym. Przed wypadkiem K. K. (1) miał problemy z biodrem.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego w Szpitalu (...) w C. k. 137-138, opinia biegłego ortopedy k. 275v, zeznania świadka E. L., 00:13:09 protokół rozprawy z dnia 17.09.2015r. k. 211v.

Przed wypadkiem K. K. (1) był aktywnym człowiekiem. Jeździł na rowerze, uprawiał kajakarstwo, grał w siatkówkę.

Do chwili obecnej K. K. (1) odczuwa skutki wypadku, w tym ból lewej nogi. Nie może wykonywać cięższych prac. Zrezygnował ze sportu, chociaż aktualnie nadal jeździ na rowerze, wędkuje.

U powoda zdarzają się infekcje cewki moczowej. Co trzy miesiące powód składa wizyty u nefrologa. Stresuje go ta sytuacja, obawia się dializ.

Dowód: zeznania świadka I. G., 00:30:24, 00:36:52 protokół rozprawy z dnia 17.09.2015r. k. 212, zeznania świadka E. L., 00:13:09 protokół rozprawy z dnia 17.09.2015r. k. 211v, przesłuchanie powoda, 00:53:48, 00:55:59, 01:03:26 protokół rozprawy z dnia 14.11.2017r. k. 485v487v, 00:13:49 protokół rozprawy z dnia 30.11.2018r. k. 713v.

W chwili zdarzenia sprawca pojazdu posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W. (**bezsporne**).

W 2003r. powód zwrócił się do pozwanego ubezpieczyciela o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek wypadku z dnia 9 stycznia 2000r.

Decyzją z dnia 9 czerwca 2003r. pozwany zakład ubezpieczeń uznał swą odpowiedzialność za skutki wypadku i przyznał powodowi kwotę 75.000 zł. zadośćuczynienia, którą pomniejszył o 70 %, ustalając na takim poziomie stopień przyczynienia się powoda do powstałej szkody i ostatecznie wypłacił powodowi 22.500zł.

Powód, pismem z dnia 29 listopada 2013r. wystąpił do pozwanego o podwyższenie zadośćuczynienia. W odpowiedzi na powyższe pozwany, pismem z dnia 10 czerwca 2014r. powiększył kwotę zadośćuczynienia do kwoty 80.000 zł., co przy zastosowaniu 70 % przyczynienia oraz uwzględnieniem wcześniejszych wpłat skutkowało wypłatą 1.500 zł.

Łącznie powód otrzymał 24.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

Dowód: pismo powoda z dnia 29.11.2013r., k. 159 – 160, decyzja pozwanego z dnia 10.06.2014r. k. 161-162

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy. Ich autentyczność nie była wzajemnie kwestionowana. Dodatkowo Sąd oparł się na zeznaniach świadków, E. L. i I. G., uznając ich treść za spójną i logiczną. Również za wiarygodne sąd uznał zeznania świadka, A. P.. Świadek ten nie posiadał interesu, by zeznawać na korzyść którejkolwiek ze stron, przez co należy uznać zeznania powyższe za obiektywne. Nadto Sąd dał wiarę wszystkim opiniom sądowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Sąd uznał je za pełne, jasne i spójne. Zostały sporządzone przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę i doświadczenie zawodowe. Wnioski w nich przedstawione są jasne, rzeczowe i logiczne. Co do przesłuchania powoda, to sąd dał mu wiarę w części, tj. w zakresie rozmiaru krzywdy, której powód doznał wskutek wypadku. Zasady doświadczenia życiowego pozwoliły na uznanie przesłuchania powoda w tej części za obiektywne i prawdziwe.

W rozpoznawanej sprawie pozwany uznał co do zasady swą odpowiedzialność za zdarzenie komunikacyjne z dnia 9 stycznia 2000r. Przedmiotem sporu między stronami stała się wysokość należnego na rzecz powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek powyższego zdarzenia. Powód ostatecznie wskazał, że kwota adekwatnego zadośćuczynienia dla powoda to 250.000 zł., co przy uznaniu przyczynienia się powoda w 50 % do zaistniałej krzywdy winno skutkować wypłaceniem dodatkowego zadośćuczynienia w wysokości 101.000 zł. Pozwany

zaś stanął na stanowisku, że kwota wypłaconego powodowi zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego jest właściwa do rozmiaru krzywdy powoda.

Odnosząc się do zasadności i wysokości roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia wskazać trzeba, iż zgodnie z art. 444 par. 1 k.c. w zw. z art. 445 par. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako zarówno cierpienie fizyczne, jak i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego Księga Trzecia Zobowiązania tom 1 - pod red. G. Bieńka, Warszawa 2005, s. 465). Określenie "sumy odpowiedniej" powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowanej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Należy nadto podkreślić, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 r., (...), (...)). Nadto należy mieć na uwadze, iż zdrowie człowieka stanowi jedno z głównych dóbr osobistych, a zatem poważne uszkodzenie ciała wyklucza przyznanie niskiego zadośćuczynienia, gdyż byłoby to równoznaczne z deprecjonowaniem tego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 1997 r., (...)).

Mając na uwadze powyższe rozważania, w ocenie Sądu, ubezpieczyciel nieprawidłowo ocenił rozmiar szkody niemajątkowej powoda.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w wyniku wypadku powód doświadczył rozległych obrażeń. Z dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy (k. 16 – 116v) wynika, że powód doznał złamania kości ramiennej lewej, złamanie obojczyka lewego, złamanie żeber po stronie lewej, złamanie miednicy, złamanie uda lewego, złamanie stopy lewej. Nadto doznał stłuczenia obu nerek. Przez okres ponad jednego miesiąca przebywał w szpitalach, w tym przez pierwsze dni na Oddziale (...). Stan powoda był poważny. W dniu 1 lutego 2000r. został zaś poddany radykalnej nefrektomii polegającej na usunięciu prawej nerki. Zeznania świadków, E. L. i I. G., a także przesłuchanie powoda świadczą o tym, że wskutek doznanych urazów powód przez wiele miesięcy był unieruchomiony i wymagał opieki ze strony osób trzecich. Przez pierwsze 6 miesięcy funkcjonował niemalże wyłącznie w pozycji leżącej z uwagi na gips, zaś przez następne 6 miesięcy poruszał się o kulach. Zatem dopiero po około jednym roku miał możliwość swobodnego poruszania się, choć samodzielność w poruszaniu się stopniowo nabywał po zdjęciu gipsu, czyli po upływie pierwszych 6 miesięcy. Stan ten wywoływał w nim poczucie bezradności i uzależnienia od innych osób.

Z zeznań wyżej wskazanych świadków oraz z przesłuchania powoda wynika również, że powód w ciągu pierwszych 6 miesięcy od wypadku był zdany na pomoc rodziny w zakresie podstawowych czynności, takich jak jedzenie, utrzymywanie higieny osobistej czy załatwianie potrzeb fizjologicznych. Przesłuchanie powoda wskazuje, że był to dla niego dyskomfort.

Na marginesie zaznaczyć należy, że powód całkowicie był wówczas zależny od swej siostry, E. L.. Nie posiadał też wówczas żadnych źródeł utrzymania, nie uzyskiwał żadnych świadczeń, przez okres 3 lat mieszkał o swojej siostry.

Dalej wskazać należy, że doznane urazy wywoływały u powoda silne dolegliwości bólowe. Z przesłuchania powoda wynika, iż przez długie miesiące odczuwał ból związany z licznymi złamaniami. Natomiast w pierwszych dniach ból był silny również z powodu krwiomoczu i stłuczenia nerek. W kolejnych miesiącach cierpiał także na zapalenie cewki

moczowej, co też wiązało się z bólem. Z tego powodu przyjmował środki przepisane przez lekarzy. Przesłuchanie powoda znajduje potwierdzenia w opinii biegłego z zakresu ortopedii, W. P., który wskazał, że doznania bólowe związane z uszkodzeniami narządu ruchu trwały przez rok od wypadku, przy czym z upływem czasu ulegały one stopniowo osłabieniu. Doznania bólowe związane ze stłuczeniem nerek potwierdził biegły z zakresu urologii, J. O..

O rozmiarze krzywdy powoda świadczy również okoliczność, że wskutek wypadku powód doznał trwałego i rozległego uszczerbku na zdrowiu. Z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii, W. P. wynika, że uszczerbek związany z uszkodzeniem układu ruchu wynosi łącznie 24%. Opinie z zakresu urologii i nefrologii prowadzą do wniosku, że z związku z usunięciem prawej nerki K. K. (1) doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 35%, natomiast w związku z upośledzeniem funkcji jedynej nerki K. K. (1) doznał 50% uszczerbku. Powyższe prowadzi do wniosku, że uszczerbek na zdrowiu jest nadal wysoki.

Do najpoważniejszych trwałych następstw wypadku, którego doznał powód, to usunięcie prawej nerki oraz stłuczenie lewej nerki w czasie wypadku, które wywołuje u powoda przewlekłą chorobę, która w przyszłości może doprowadzić do konieczności dializ. Wynika to wprost z opinii biegłej sądowej z zakresu nefrologii, M. K.. Biegła podała, że przewlekła niewydolność jedynej nerki nie rokuje poprawy, ani wyleczenia, natomiast istnieje duże prawdopodobieństwo dalszego pogorszenia jej funkcji.

Z opinią powyższą nie zgodził się interwenient uboczny, Z. Ś.. Wskazał, że biegła nie podała, że aktualny stan lewej nerki ma związek z wypadkiem z 2000r. Uznał, że w sposób niewystarczający jest ujawniony związek pomiędzy aktualnym stanem nerki powoda a wypadkiem z 2000r. Powołał jednocześnie twierdzenia zawarte w opinii biegłego z zakresu urologii, J. O., który podał, że krwimocz po wycięciu nerki u powoda już nie wystąpił, a rozpoznane zakażenie dróg moczowych u powoda w 2000r. miało związek jedynie z długotrwałym cewnikowaniem. Podał, że z opinii urologa wynika, iż w późniejszym czasie powód nie wymagał leczenia, a brak nerki nie wpływa na aktywność życiową powoda i jego ogólną sprawność. Z. Ś. podniósł twierdzenia, że stan lewej nerki nie ma żadnej związku z wypadkiem, bo przez 15 lat powód nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Aktualny stan nerki powoda wynika zaś ze schorzenia, na które cierpi powód, tj. na łuszczycowego zapalenia skóry i stawów, a także z prowadzenia przez powoda niehigienicznego trybu życia z uwagi na częste spożywanie alkoholu i dobierania niewłaściwego ubioru – niedopasowanego do warunków pogodowych. Zarzucił, że opinia została wydana na skąpej dokumentacji medycznej powoda, że biegła nie dokonała wnikliwej analizy dokumentacji medycznej powoda.

W konsekwencji wniósł o dopuszczenie dowodu opinii biegłego sądowego z zakresu anatomopatologii, który w całości oceniłby stan zdrowia powoda. Nadto wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii dermatologa na okoliczność ustalenia, czy łuszczycowe zapalenie skóry, paznokci i stawów jest chorobą dziedziczną ze strony matki powoda, czy wpływa na stan nerki powoda.

Biegła sądowa M. K., odnosząc się do powyższych zarzutów podała, że usunięcie nerki spowodowało spadek wartości przesączania kłębuszkowego. Nadto obie nerki były stłuczone i skutkiem powyższego jest obecnie obniżona filtracja kłębuszkowa lewej nerki. Podkreśliła, że obniżenie filtracji kłębuszkowej przebiega bez objawów bólowych i w nie ma nic wspólnego ze starzeniem się organizmu. Podała, że interwenient w zarzutach stawianych opinii wykazuje się całkowitym brakiem wiedzy medycznej. Podtrzymała wcześniejsze wnioski, że rokowania powoda są niepewne, ponieważ lewa nerka wykazuje upośledzenie, co w przyszłości może ulec pogorszeniu (k. 464 – 465).

W odpowiedzi na treść powyższej opinii, interwenient wniósł o wezwanie biegłej na termin rozprawy celem wydania ustnej opinii uzupełniającej lub o wydania kolejnej opinii uzupełniającej (k. 483), wskazując, że biegła całkowicie pominęła kwestię łuszczycowego zapalenia skóry jako choroby, która bezpośrednio wpływa na stan nerki powoda oraz, że pominęła okoliczność, iż powód dopiero od 2015r. leczy się w Poradni Nefrologicznej.

Powyższy wniosek Sąd uznał za niezasadny, albowiem biegła sądowa M. K. w pisemnej opinii wprost podała, że stan lewej nerki powoda, w tym spadek wartości kłębuszkowego przesączania wynika z faktu, iż nerka ta została stłuczona w wypadku drogowym z dnia 9 stycznia 2000r. Nato biegła podała, że kłębuszkowe zapalenie nerki przebiega

bezobjawowo, zatem korzystanie z Poradni (...) od 2015r. nie stoi w sprzeczności z wnioskiem, iż stan chorobowy powoda ma swe źródło w wypadku z 2000r.

Na wniosek interwenienta ubocznego, sąd natomiast zwrócił się po dodatkową dokumentację medyczną powoda związaną z chorobą nerek i dopuścił dowód z kolejnej opinii sądowej z zakresu nefrologii.

Opinia sądowa z zakresu nefrologii, wydana przez biegłą, A. G. (1) również wskazała, że stan zdrowia powoda związany z funkcjonowaniem układu moczowego, w tym nerki, jest skutkiem wypadku drogowego, który spowodował, że powód ma obecnie przewlekłą chorobę nerki jako narządu charakteryzującą się kategorią filtracji kłębuszkowej 3 a. Biegła podała, iż skutki urazu u powoda są trwałe, a czynności układu moczowego nie ulegną zmianie, a czasookres spodziewanego przeżycia powoda to 28,4 lat. Podała też, że łuszczyca prowadzi do upośledzenia funkcji nerek, jeśli jej przebieg jest ciężki lub umiarkowany. Podkreśliła jednocześnie, że brak jest dokumentacji, która wykazywałaby taki stan u powoda, brak jest bowiem wzmianki o stosowaniu u powoda immunosupresji lub leków biologicznych podawanych w ciężkich przypadkach. Nadto wskazała, że informacja, iż u powoda w rodzinie występuje łuszczyca nie idzie w parze z informacją, czy z tego powodu którykolwiek z członków rodziny miał problemy z funkcjonowaniem nerek. Podała, że dokumentacja medyczna nie dowodzi tego, by u powoda rozpoznano chorobę alkoholową. Zatem istnieje brak powiązania tej okoliczności ze stanem nerek. Podała też, że leczenie nadciśnienia przez powoda przeciwdziała niekorzystnemu działaniu na nerkę. Natomiast stwierdzona u powoda hiperurikemia może być skutkiem upośledzonej funkcji nerki. Kategorycznie jednak stwierdziła, że stan lewej nerki powoda wynika z urazu, którego doznał powód wskutek wypadku z dnia 9 stycznia 2000r.

Interwenient również z powyższą opinią nie zgodził się, wskazując, że biegła nie przeprowadziła badań powoda takich jak tomografia komputerowa. Podał, że badanie to, obok urografii nerki z kontrastem oraz angiografii z kontrastem, jest konieczne, by ustalić, jaki jest stan zdrowia powoda. Podniósł te same zarzuty co do opinii biegłej W. - K..

W odpowiedzi na powyższe, biegła A. G., podtrzymała w całości swą opinię sądową, podkreślając, że badania wymianie przez interwenienta ubocznego nie mają medycznego uzasadnienia w przypadku powoda, albowiem badania, które do te pory u niego wykonano są wystarczające do oceny stanu jego zdrowia. Podkreśliła, że całokształt obrazu powypadkowego praktycznie wyklucza u powoda inne przyczyny upośledzenia stanu układu moczowego niż przebyty uraz wielonarządowy AKI.

Interwenient uboczny z powyższym się nie zgodził się i wniósł o przeprowadzenie badań powoda z udziałem konsylium lekarskiego, w skład którego weszliby: neurolog, urolog, nefrolog, psycholog terapeuta i dermatolog. Zdaniem Z. Ś. to konieczne dla oceny całego organizmu powoda.

Sąd oddalił powyższe wnioski powoda, w tym również wcześniejsze wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu anatomopatologii, i dermatologii, albowiem opinie dwóch biegłych sądowych z zakresu nefrologii w sposób kategoryczny i jednoznaczny wskazały, że aktualny stan zdrowia powoda związany z chorobą lewej nerki pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z urazami, których powód doznał w wyniku wypadku z dnia 9 stycznia 2000r. Zatem okoliczność ta została w sposób wystarczający wyjaśniona, a zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, by inne czynniki mogłyby mieć wpływ na kondycję zdrowotną powoda w zakresie funkcjonowanie nerki lewej, w szczególności niehigieniczny tryb życia, czy nadużywanie alkoholu. Okoliczności takie nie zostały ujawnione w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, a zatem nie było przesłanek do kwestionowania wniosków opinii biegłej w tym zakresie.

W dalszych rozważaniach należy podkreślić, że powód wskutek wypadku stał się zamknięty w sobie, był przygnębiony. Z zeznań świadka, E. L. oraz z przesłuchania powoda wynika, że na stan psychiczny powoda wpłynął w dużej mierze fakt, że w wypadku stracił osobę mu bliską, H. L., z którą zamierzał wstąpić w związek małżeński. Zasady doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku, że strata osoby bliskiej to duży cios psychiczny.

Wprawdzie aktualnie K. K. (1) prawidłowo funkcjonuje w życiu społecznym, nawiązał relacje z inną kobietą, z którą ma wspólne dziecko, to jednak przy ustalaniu zakresu zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę ogół krzywd, których

doznał powód, również tych, które miały miejsce w przeszłości i w chwili orzekania już nie istnieją. Należało zatem uwzględnić poczucie winy i starty, które odczuwał powód z powodu śmierci narzeczonej.

Reasumując powyższe rozważania, sąd uznał, że krzywda powoda, której doznał wskutek wypadku z dnia 9 stycznia 2000r. jest znacznych rozmiarów

Dlatego też sąd stwierdził, że zadośćuczynienie adekwatne do rozmiaru krzywdy winno zostać ustalone na poziomie kwoty 180.000 zł. Na wysokość tak ustalonej kwoty wpływ przede wszystkim miał zakres i czasookres cierpień, których doznał powód po wypadku w związku z rozległymi obrażeniami i długotrwałym procesem rekonwalescencji, negatywne przeżycia związane z utratą narzeczonej, a także poważne następstwa dla stanu zdrowia, które związane są z utratą prawej nerki w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 9 stycznia 2000r.

Powyższego wniosku nie zmieniają zarzuty podniesione przez interwenienta ubocznego, a w szczególności ten, iż żądanie powoda stanowi nadużycie prawa. Podkreślić należy, że to Z. Ś. był sprawcą wypadku, został za ten czyn skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Zatem niedopuszczalne jest podnoszenie przez tę osobę, która naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego przez poszkodowanego wskutek wypadku drogowego. W tym stanie rzeczy, za co najmniej niepoważne należy uznać zarzuty Z. Ś., jakoby to powód był sprawcą wypadku skoro w dniu zdarzenia kupował alkohol i proponował alkohol kierowcy, a następnie pozwolił, by kierowca wsiadł do pojazdu i nim kierował. Bez znaczenia jest również zarzut, iż brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia, gdyż w toku sprawy karnej powód oświadczył, że nie będzie dochodził od sprawcy naprawienia szkody. Oświadczenie takie powód rzeczywiście złożył, lecz brak jest podstaw do uznania, że stanowi ono „zrzeczenie” się roszczenia cywilnoprawnego wobec ubezpieczyciela OC sprawcy z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę powstałą u powoda w związku z wypadkiem.

Na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia miał jednak wpływ zarzut podniesiony przez pozwanego oraz interwenienta, a dotyczący tego, że powód wraz z kierowcą spożywał w dniu zdarzenia alkohol.

Zgodnie bowiem z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przede wszystkim zatem wskazać należy, że aby mówić o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody niezbędne jest ustalenie, że bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów. Koniecznym jest ponadto, aby zachowanie takie pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba, bowiem tylko takie działanie lub zaniechanie może prowadzić do zamiarkowania należnego powodowi odszkodowania. Powołany przepis nakazuje przy tym oceniać żądanie naprawienia szkody całościowo, w świetle wszystkich okoliczności sprawy, w tym tych występujących zarówno po stronie sprawcy szkody, jak i po stronie poszkodowanego, niezależnie od stanowiska stron w tym przedmiocie. Takie czynniki jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron, wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, stanowią przesłanki oceny, czy i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., (...)).

W ocenie Sądu wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia podlegała obniżeniu na podstawie art. 362 k.c. Powód przyczynił się do wypadku przez to, że zdecydował się na jazdę z kierowcą znajdującym się w stanie nietrzeźwości. Powód w dniu wypadku udał się wraz z Z. Ś. oraz z pozostałymi pasażerami pojazdu do dyskoteki w miejscowości S.. Okoliczność powyższa została potwierdzona przez samego powoda, jak również została ustalona w drodze zeznań świadków I. G. i A. P.. Następnie zdecydował się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą. Przyczynienia się powoda nie umniejsza przy tym to, iż sprawca wypadku nie zataczał się, nie wykazywał oznak upojenia alkoholowego. Sama świadomość, że kierowca spożywał alkohol, powinien wpłynąć na proces decyzyjny powoda, a przyjęcie, że powód nie przewidywał, że może dojść do wypadku, a odległość do miejsca zamieszkania była niewielka, nie stanowi usprawiedliwienia. Fakt świadomego zdecydowania się na jazdę samochodem z kierowcą, będącym w stanie nietrzeźwości należy oceniać w kategoriach przyczynienia do powstania szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy stanowił główną lub jedną z przyczyn takiego wypadku.

Spożywanie natomiast napojów alkoholowych z takim kierowcą przed jazdą należy uważać za przyczynienie się do powstania szkody w stopniu znacznym (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 maja 2013 r., (...), wyrok SN z dnia 6 czerwca 1997 r., (...)). Z wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 22.01.2001r. sygn. akt (...), który zapadł wobec oskarżonego Z. Ś. jednoznacznie wynika, że przyczyną wypadku było zachowanie samego kierowcy. Spożycie przez niego alkoholu niewątpliwie obniżyło poziom jego koncentracji i reakcji. Jak wynika z treści wyroku sprawca w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu, poruszał się z nadmierną prędkością, nie dostosowując techniki jazdy do warunków drogowych.

Jednocześnie Sąd, przy ustalaniu stopnia przyczynienia się K. K. (1) do powstania szkody, miał na uwadze argument interwenienta ubocznego, wskazujący na brak użycia pasów bezpieczeństwa przez powoda. Wprawdzie pozwany nie podniósł twierdzeń dotyczących niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez powoda, to jednak zarzut interwenienta znalazł potwierdzenie w opinii wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z dnia 14 lutego 2000r. (k. 52 akt (...)). Wynika z niej, że przednie fotele pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) po wypadku były przemieszczone i zdeformowane. Na przednich pasach bezpieczeństwa nie stwierdzono śladów wskazujących na ich zadziałanie pod wpływem siły bezwładności, a pas bezpieczeństwa kierowcy zablokowany był w pozycji spoczynkowej. Wprawdzie powód zaprzeczył w toku sprawy karnej, jakoby nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, lecz jego twierdzenia bez wątplenia ukierunkowane były na przedstawienie swej osoby w korzystnym świetle.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej okoliczności, jazda z kierowcą w stanie nietrzeźwości, z który powód spożywał alkohol bezpośrednio przed wypadkiem, oraz niezapięcie pasów bezpieczeństwa uzasadniają przyjęcie stopnia przyczynienia się powoda do powstałej szkody na poziomie 50 %.

Mając powyższe na uwadze, zadośćuczynienie należne powodowi należało pomniejszyć o 50 %. Dodatkowo zasadne było pomniejszenie zadośćuczynienia o wyplaconą kwotę zadośćuczynienia, czyli 24.000 zł. ($180.000 : 2 = 90.000$, $90.000 - 24.000 = 66.000$).

W konsekwencji powyższego, Sąd na podstawie art. 444 par. 1 k.c. w zw. z art. 445 par. 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 66.000 zł, zaś w pozostałej części powództwo oddalił.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2018r., poz. 473 tj.) oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Pozwany ubezpieczyciel zobowiązany był zlikwidować szkodę w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W zakresie żądania dopłaty do kwoty zadośćuczynienia 36.000 zł powód złożył ubezpieczycielowi wniosek wraz z kompletem dokumentów najpóźniej w dniu 3 grudnia 2013r. (akta szkody s. 2, k. 508). Po upływie 30 dni od daty zgłoszenia pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, co uprawniało powoda do żądania odsetek z tego tytułu. Następnie powód dokonał rozszerzenia powództwa pismem procesowym z dnia 9 sierpnia 2017r. o dalszą kwotę 65.000 zł, a odpis tego pisma pozwany otrzymał w dniu 13 października 2017r. (k. 463).

Na podstawie powołanych przepisów oraz, mając na uwadze żądanie pozwu oraz treść rozszerzonego powództwa Sąd zasądził od kwoty 36.000 zł odsetki ustawowe od dnia 5 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Dostrzec bowiem należy, iż ubezpieczyciel w 2013r. dysponował dokumentacją, która pozwalała mu na ocenę rozmiaru szkody niemajątkowej powoda. Natomiast od kwoty dalszych 30.000 zł, objętych rozszerzonym powództwem, ustawowe odsetki za opóźnienie należna stały się od dnia 14 października 2017r. do dnia zapłaty, mając na uwadze treść 482 par 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału kosztów. Powód wygrał sprawę w 65%, zaś pozwany w 35%. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły łącznie 4.601,55 zł, zgodnie z załączonym spisem kosztów w sprawie, przy czym z przedłożonego wpisu wyeliminowano kwotę 85 zł poniesioną z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictw. Na koszty procesu pozwanego składały się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018r., poz. 265 t.j.), opłata skarbową od

pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.725,06 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.